

**SPRAWOZDANIE**

**Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA Ś. WINCENTEGO A PAULO**

na czas od 8. Grudnia 1853. do 8. Grudnia 1854. roku.

Główną sprawą Towarzystwa było odwiedzenie i wspieranie ubogich. Ogólna liczba osób wspaniałych przez Konfederację s. Maryi Magdaleny, s. Marii

**w Poznaniu, dnia 8. Grudnia 1853.**

**J**ako przeszłego, tak i tego roku stawamy przed miłosiernemi osobami z sprawozdaniem z użycia grosza powierzonego nam dla ubogich — a razem téż z prośbą: aby przy tak wielkich potrzebach tegorocznych, przy nadchodzącej ciężkiej zimie, na której zbliżanie się nie jedna rodzina z obawą i przestraczem spogląda — nie odmawiały biednym naszym swój łaskawej pomocy, a nam zachęty. Biedni, których tu napotykamy, nie są to wyłącznie podupadli mieszkańcy miasta tego, ale bardzo często są to rodziny, które wieś opuściły rodzinną, aby tu znaleźć łatwiejsze utrzymanie, nie wiedząc, że nigdzie zarobek nie jest trudniejszy, jak w mieście niemającym ani fabryk, ani wielkich rękodzielni. Te to właśnie rodziny najczęściej potrzebują wsparcia od osób prywatnych i Towarzystw, bo rzadko kiedy jako zamiejscowi mogą korzystać z dobrodziejstw, jakie przez miasto spływają na ubogich.

Cokolwiekbądź — czyż nie każdy cierpiący jest bratem naszym; tak dobrze ten, co mieszka obok nas, jak ten, co o kilka mil nędzę cierpi?

Dla tego śmiało prosimy w imieniu ubogich naszych i tych, co nie mieszkają między nami — tak członków Towarzystwa ś. Wincentego a Paulo jak i wszystkich innych miłosiernych katolików — aby nam czynnej swój pomocy nie odmawiali.

Datki łaskawe prosimy odsyłać na ręce p. *Mizerskiego*, Królewska ulica Nr. 16.

# SPRAWOZDANIE

## Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA Ś. WINCENTEGO a PAULO

na czas od 8. Grudnia 1852. do 8. Grudnia 1853. roku.

Główne zajęcie Towarzystwa było odwiedzanie i wspieranie ubogich jużto rodzin, już też pojedynczych. Ogólna liczba osób wspieranych przez Konferencyę ś. Maryi Magdaleny, ś. Marcina i ś. Małgorzaty, dochodzi 500.

Wydano na ten cel porcyi wiktuałów (składających się z 1 kwarty kaszy, 1 kwarty mąki, 1 macki kartofli) przeszło 3600.

W porozumieniu z czeigodnym rządcą kościoła po-Dominikańskiego urządzone zostało przez Towarzystwo *nabożeństwo niedzielne poobiednie dla uczni rzemieślniczych*, uczęszczających do szkólek miejskich na nauki szkolne i zarazem dla *ubogich* wspieranych przez Towarzystwo. Dwóch duchownych, należących do Towarzystwa naszego, udzielają tamże stósowne dla młodych słuchaczy i ubogich nauki.

Niedawno urządzona *czytelnia* liczy już 280 oprawnych, a 300 przeszło nieoprawnych tomików książek budujących i moralnych; co niedziela rozdawane one bywają bezpłatnie osobom chcącym z tego urządzenia korzystać, a zaleconym przez członka Towarzystwa.

Często rozbierano kwestyą: jakby ubogim zrobić ułatwienie w wynalezieniu roboty? — i jakby ich samych zachęcać do pomagania sobie samym?

W pierwszym względzie postaraliśmy się w porozumieniu z handlem panny Nowickiej (na Wodnej ulicy) o to: aby choć w części pewne i korzystne zapewnić zatrudnienie małej liczbie ubogich szwaczek przez szycie koszul. Bezinteresowność panny Nowickiej jest powodem, że koszule te, oznaczone stępem: „*Praca Ubogich*,” sprzedawane są po nader umiarkowanych cenach; tak, że kupno ich wszystkim, którzyby dla siebie, lub dla biednych ich potrzebowali — śmiało polecić możemy. — Cena nieźle uszytej koszuli z szyrtyngu albo z płótna jest od 2½ zł. pol., aż do 3½ zł. pol. — Na zakupienie płótna i opłatę szwaczek wpłynęło do *kassy roboczej* na sessyach: 43 tal. 2 sgr. 8 fen.

W celu zaś zachęcenia ubogich naszych do oszczędności i pomagania sobie tym sposobem, wprowadziliśmy w życie kasę, z której pobierają składkujący 6ty grosz od włożonej sumki. Osobne statuta bliżej warunki tych wypłat oznaczają.

Dotąd wpłynęło już do téj kassy . . . . .	8 tal. 8 sgr. 2 fn.
Wybrano . . . . .	1 — 10 — „ —
<hr/>	
Jest . . . . .	6 tal. 28 sgr. 2 fn.

### OGÓLNY OBRAZ

funduszków Towarzystwa Ś. Wincentego a Paulo.

<b>Dochód:</b>	Tal.	Sgr.	Fen.
Remanent . . . . .	37	12	3
Składki na sessyach . . . . .	280	6	5
Nadzwyczajne datki . . . . .	450	1	5
Kassa robocza . . . . .	43	2	8
Summa . . . . .	810	22	9

<b>Rozchód:</b>	Tal.	Sgr.	Fen.
Na żywność . . . . .	484	16	—
Na odzież . . . . .	21	22	3
Chorym itp. . . . .	77	16	6
Czytelnia i nagrody . . . . .	77	6	—
Na druki . . . . .	47	11	—
Na sprzęty . . . . .	12	21	6
Posługa . . . . .	—	22	6
Rada centralna w Paryżu . . . . .	28	10	—
Z kassy roboczej . . . . .	43	2	8
6ty grosz nagrody (z kassy oszczędności) . . . . .	—	8	—
Summa . . . . .	793	16	5

**Pozdrowienie w Chrystusie Panu!**

**Rada miejscowa Towarzystwa Ś. Wincentego a Paulo.**

*Michał Mycielski. X. Szulczyński. Mizerski. X. Sumiński.  
Rymarkiewicz. Kaźmierski. Jerzycki. X. Bankiet. Simon.  
Veit. Laurentowski. Sokołowski. Jüngst. Zaczyński.*



Druk Pawickiego & Gube w Poznaniu.

**w Poznaniu, dnia 8. Grudnia 1853.**

Jako przeszłego, tak i tego roku stawamy przed miłosieruemi osobami z sprawozdaniem z użycia grosza powierzonego nam dla ubogich — a razem téż z prośbą: aby przy tak wielkich potrzebach tegorocznych, przy nadchodzącej ciężkiej zimie, na której zbliżanie się nie jedna rodzina z obawą i przestraczem spogląda — nie odmawiały biednym naszym swęj łaskawęj pomocy, a nam zachęty. Biedni, których tu napotykamy, nie są to wyłącznie podupadli mieszkańcy miasta tego, ale bardzo często są to rodziny, które wieś opuścili rodzinną, aby tu znaleźć łatwiejsze utrzymanie, nie wiedząc, że nigdzie zarobek nie jest trudniejszy, jak w mieście niemającym ani fabryk, ani wielkich rękodzielni. Te to właśnie rodziny najczęścięj potrzebują wsparcia od osób prywatnych i Towarzystw, bo rzadko kiedy jako zamiejscowi mogą korzystać z dobrodziejstw, jakie przez miasto splywają na ubogich.

Cokolwiekbądź — czyż nie każdy cierpiący jest bratem naszym; tak dobrze ten, co mieszka obok nas, jak ten, co o kilka mil nędzę cierpi?

Dla tego śmiało prosimy w imieniu ubogich naszych i tych, co nie mieszkają między nami — tak członków Towarzystwa Ś. Wincentego a Paulo jak i wszystkich innych miłosiernych katolików — aby nam czynnéj swęj pomocy nie odmawiali.

Datki łaskawe prosimy odsyłać na ręce p. *Mizerskiego*, Królewska ulica Nr. 16.

# SPRAWOZDANIE

## Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA Ś. WINCENTEGO a PAULO

na czas od 8. Grudnia 1852. do 8. Grudnia 1853. roku.

Główne zajęcie Towarzystwa było odwiedzanie i wspieranie ubogich jużto rodzin, już też pojedynczych. Ogólna liczba osób wspieranych przez Konferencyę ś. Maryi Magdaleny, ś. Marcina i ś. Małgorzaty, dochodzi 500.

Wydano na ten cel poreyi wiktuałów (składających się z 1 kwarty kaszy, 1 kwarty mąki, 1 macki kartofli) przeszło 3600.

W porozumieniu z czeigodnym rządcą kościoła po-Dominikańskiego urządzone zostało przez Towarzystwo *nabożeństwo niedzielne poobiednie dla uczni rzemieślniczych*, uczęszczających do szkółek miejskich na nauki szkolne i zarazem dla *ubogich* wspieranych przez Towarzystwo. Dwóch duchownych, należących do Towarzystwa naszego, udzielają tamże stósowne dla młodych słuchaczy i ubogich nauki.

Niedawno urządzona *czytelnia* liczy już 280 oprawnych, a 300 przeszło nieoprawnych tomików książek budujących i moralnych; co niedziela rozdawane one bywają bezpłatnie osobom chcącym z tego urządzenia korzystać, a zaleconym przez członka Towarzystwa.

Często rozbierano kwestyą: jakby ubogim zrobić ułatwienie w wynalezieniu roboty? — i jakby ich samych zachęcać do pomagania sobie samym?

W pierwszym względzie postaraliśmy się w porozumieniu z handlem panny Nowickiej (na Wodnej ulicy) o to: aby choć w części pewne i korzystne zapewnić zatrudnienie małej liczbie ubogich szwaczek przez szycie koszul. Bezinteresowność panny Nowickiej jest powodem, że koszule te, oznaczone stępem: „*Praca Ubogich*,” sprzedawane są po nader umiarkowanych cenach; tak, że kupno ich wszystkim, którzyby dla siebie, lub dla biednych ich potrzebowali — śmiało polecić możemy. — Cena nieźle uszytej koszuli z szyrtyngu albo z płótna jest od 2½ zł. pol., aż do 3½ zł. pol. — Na zakupienie płótna i opłatę szwaczek wpłynęło do *kassy roboczej* na sessyach: 43 tal. 2 sgr. 8 fen.

W celu zaś zachęcenia ubogich naszych do oszczędności i pomagania sobie tym sposobem, wprowadziliśmy w życie kassę, z której pobierają składkujący 6ty grosz od włożonej sumki. Osobne statuta bliżej warunki tych wypłat oznaczają.

Dotąd wpłynęło już do téj kassy . 8 tal. 8 sgr. 2 fn.

Wybrano . . . . . 1 — 10 — „ —

Jest . . . . . 6 tal. 28 sgr. 2 fn.

### OGÓLNY OBRAZ

funduszków Towarzystwa Ś. Wincentego a Paulo.

<b>Dochód:</b>			
	Tal.	Sgr.	Fen.
Remanent . . . . .	37	12	3
Składki na sessyach . . . . .	280	6	5
Nadzwyczajne datki . . . . .	450	1	5
Kassa robocza . . . . .	43	2	8
<b>Summa . . . . .</b>	<b>810</b>	<b>22</b>	<b>9</b>

<b>Rozchód:</b>			
	Tal.	Sgr.	Fen.
Na żywność . . . . .	484	16	—
Na odzież . . . . .	21	22	3
Chorym itp. . . . .	77	16	6
Czytelnia i nagrody . . . . .	77	6	—
Na druki . . . . .	47	11	—
Na sprzęty . . . . .	12	21	6
Posługa . . . . .	—	22	6
Rada centralna w Paryżu . . . . .	28	10	—
Z kassy roboczej . . . . .	43	2	8
6ty grosz nagrody (z kassy oszczędności) . . . . .	—	8	—
<b>Summa . . . . .</b>	<b>793</b>	<b>16</b>	<b>5</b>

W celu zachowania ubogich naszych do oszczędności i po-  
 magania sobie tym sposobem, wprowadziliśmy w życie kasę,  
 z której pobierają składki i są to: 8 lat. 8 agr. 2 in.  
 Dodał wpłynęło już do tej kasy . . .

**Pozdrowienie w Chrystusie Panu!**

**Rada miejscowa Towarzystwa Ś. Wincentego a Paulo.**

- Michał Mycielski. X. Szulczyński. Mizerski. X. Sumiński.*  
*Rymarkiewicz. Kazmierski. Jerzycki. X. Bankiet. Simon.*  
*Veit. Laurentowski. Sokołowski. Jüngst. Zaczyński.*

7	12	37
2	0	280
2	1	20
8	2	43
0	22	810



—	10	484
3	22	21
0	10	77
—	0	77
—	11	47
0	21	12
0	22	—
—	10	28
0	2	43
—	8	—

Summa . . . 203 . . . 5

